

Sygn. akt II Ca 295/19

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Barbara Nowicka

SO Aleksandra Żurawska

Protokolant Filip Łytko

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2019 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) S.A. w K.

przy udziale (...) Spółki z o.o. w W.

o zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu ewentualnie o zasiedzenie służebności przesyłu

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 14 grudnia 2018 r., sygn. akt I Ns 108/18

p o s t a n a w i a:

oddalić apelację.

(...)

Sygn. akt II Ca 295/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z 14 grudnia 2018 r., Sąd Rejonowy w pkt I oddalił wniosek o zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu; w pkt II stwierdził, że z dniem 8 stycznia 2011 roku poprzednik prawny wnioskodawcy (...) S.A. we W. nabył w drodze zasiedzenia służebność przesyłu na działce gruntu nr (...), położonej w miejscowości M., dla której Sąd Rejonowy w Świdnicy prowadzi księgę wieczystą (...), polegającą na prawie korzystania z pasa gruntu o powierzchni (...) m^(2) i długości (...) m, w zakresie oznaczonym na mapie geodezyjnej sporządzonej w dniu 16 czerwca 2018 r. przez geodetę S. D., wpisanej do ewidencji materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego prowadzonego przez (...) pod numerem (...), w celu wykonywania czynności potrzebnych do eksploatacji, kontroli, utrzymania, konserwacji, remontu, modernizacji, wymiany i odbudowy przebiegającej przez tę nieruchomości napowietrznej linii elektroenergetycznej (...), z prawem wstępu i wjazdu na tę nieruchomości w celu dokonywania powyższych czynności, z obowiązkiem każdorazowego

właściciela tej nieruchomości do powstrzymywania się od zachowań utrudniających lub uniemożliwiających wykonywanie tych czynności, zaś w pkt III oddalił wnioski o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Działka gruntu nr (...) położona w obrębie (...) M. w M., dla której Sąd Rejonowy w Ś. prowadzi księgę wieczystą nr (...) stanowi własność (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Pierwotnie działka gruntu nr (...) (działka nr (...)) wchodziła w skład nieruchomości rolnej niezabudowanej będącej własnością S. P. A. (...) stała się właścicielem wskazanej działki wskutek likwidacji (...) w M. w drodze zarządzenia nr (...) (...) z dnia 30 kwietnia 1992 roku. W dniu 25 czerwca 2002 r. dla nieruchomości stanowiących własność S. (...), w tym działki nr (...) założono księgę wieczystą nr (...). W dniu 19 grudnia 2002r. przedmiotową działkę kupili J. Ż. i D. Ż., dla której to działki założono księgę wieczystą nr (...), a następnie w dniu 03 lutego 2012r. działka nr (...) została sprzedana A. K. (...). W dniu 21 lutego 2013r. działka nr (...) została kupiona przez M. F. i T. F. i założono dla niej księgę wieczystą nr (...). Uczestnik nabył wyodrębnioną działkę nr (...) od M. F. i T. F. na podstawie umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego z dnia 15 kwietnia 2016 roku zawartej przed notariuszem A. S. (rep. (...)). Przez przedmiotową działkę przeprowadzona została napowietrzna linia elektroenergetyczna (...) relacji Ś.-Ż.. Linia wybudowana w latach (...) i oddano do użytku w dniu 31 grudnia 1964 roku. Budowniczym linii był Zakład (...) we W. – poprzednik prawny Zakładu (...) oraz Zakładu (...) S.A. Linia pozostaje w ciągłej eksploatacji, podlega bieżącym naprawom, przeglądom i konserwacji od dnia oddania jej do użytku do dnia dzisiejszego wykonywanym przez wnioskodawcę oraz jego poprzedników prawnych. Przebieg linii nigdy nie podlegał zmianom. Wnioskodawca jest następcą prawnym powstałego w 1945 r. Zjednoczenia (...) (...), który w (...) został przekształcony w Zakład (...) w W. a w (...) w Z. (...). W(...) z połączenia Zakładu (...) w W. (jednego z 3 przedsiębiorstw państwowych wchodzących w skład Zarządu (...)) oraz Oddziału (...) Zakładu (...) powstał Zakład (...) w W., a w(...) został on włączony do Zakładu (...) we W.. W (...)doszło do połączenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakłady (...) z przedsiębiorstwem państwowym Zakłady (...) we W. w wyniku czego powstało przedsiębiorstwo państwowe o nazwie Zakłady (...), które działało na obszarze m.in. byłego województwa (...). W dniu (...) Zakłady (...) przekształcono w przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w W. a (...) doszło do dalszego przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w jednoosobową spółkę S. (...) w wyniku powyższej komercjalizacji powstał Zakład (...) SA. W dniu (...) roku nastąpiło połączenie spółki Zakład (...) S.A. ze spółką Zakład (...) S.A. polegające na przeniesieniu całego majątku Zakładu (...) S.A. na spółkę Zakład (...) S.A., który w dniu (...)zmienił nazwę na (...) SA, a następnie z dniem (...) przekształcił się w (...) SA. (...) spółka zmieniła nazwę na (...) S.A., a (...)na (...) SA. Od dnia (...) wnioskodawca występuje pod obecną nazwą tj. (...) SA. Od 2002 roku działkę dzierżawił J. Ż., który otrzymał pismo od poprzednika prawnego wnioskodawcy w sprawie wykonywania prac przy linii napowietrznej. W latach 2012-2013 właścicielką była A. K., obecnie prezes zarządu uczestnika. Otrzymała pisma i telefony T. z prośbami o udostępnienie działki do wykonania prac, ale nie wyrażała na to zgody, wskutek czego pracownicy T. nie wchodził na działkę. W latach 2013-2016 właścicielem działki nr (...) był M. F.. W okresie tym przedstawiciele wnioskodawcy wycięli gałęzie z drzew, by nie sięgnęły linii napowietrznej. Właściciel otrzymał pismo z prośbą o udostępnienie wejścia na teren działki i zgodził się na to. W piśmie z dnia 28 maja 2018 roku firma (...) S.A. z siedzibą we W. poprosiła uczestnika o wyrażenie zgody na wejście ekipy monterów oraz wjazd sprzętu na teren działki celem wykonania prac polegających na wymianie przewodów roboczych, wymianie przewodu (...) oraz wymianie fundamentu oraz słupa nr (...), a także o wyrażenie zgody na ustanowienie służebności przesyłu na rzecz (...) S.A. – na zlecenie wnioskodawcy.

Rozważając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy ustalił przede wszystkim na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez wnioskodawcę. Wynikało z nich, że poprzednik prawny wnioskodawcy postawił na działce należącej obecnie do uczestnika infrastrukturę przesyłową wskazaną we wniosku, a także, że podlegała ona przez kolejne lata użytkowaniu, jak również naprawom i konserwacji. Dla ustalenia powierzchni nieruchomości mającej zostać objętej służebnością szczególnie istotnym dowodem była mapa geodezyjna sporządzona w dniu 16 czerwca 2018 roku przez geodetę S. D., wpisana do ewidencji materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego prowadzonego przez S. (...) pod numerem (...). (...) poświadczył w dniu 2 lipca 2018 roku, że mapa ta została opracowana w wyniku prac geodezyjnych i kartograficznych, których rezultaty zawiera operat

techniczny wpisany do ewidencji materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego. Tego rodzaju uwierzytelnione mapy stanowią dokumenty urzędowe, które korzystają z domniemania prawdziwości zawartych w nich oświadczeń i zapisów, w tym także oświadczeń woli o charakterze cywilnoprawnym. Uwierzytelniona mapa stanowiła dla Sądu Rejonowego autonomiczny i niezależny dokument, mogący stanowić podstawę do dokonania wpisów do ksiąg wieczystych i w katastrze nieruchomości i mogła być wykorzystana w postępowaniach administracyjnych, sądowych lub przy czynnościach cywilnoprawnych. Posiada ona zaznaczone granice działki nr (...), lokalizację postawionego na niej słupa elektroenergetycznego, jak również oś istniejącej linii napowietrznej (...) relacji Ś.-Ż. oraz obszar istniejącego pasa technologicznego. Określone zostały również powierzchnie zajęte pod słup ((...)⁽¹⁾) oraz pas technologiczny ((...)), a także długość pasa technologicznego ((...)). Wskazane informacje są konieczne, a zarazem wystarczające do określenia powierzchni nieruchomości niezbędnej do korzystania z linii napowietrznej (...), a w konsekwencji do oznaczenia granic służebności. Z tego względu, Sąd Rejonowy przyjął, że nie było konieczne przeprowadzanie żadnych dalszych dowodów na te okoliczności, w szczególności dowodu z opinii biegłego. Już na marginesie podkreślono, że istotnie błędne wskazanie we wniosku jednego z parametrów, w żaden sposób nie podważało wartości dowodowej dołączonej do wniosku mapy i nie pozbawiało ją waloru dokumentu urzędowego. Sąd pierwszej instancji oparł się również na zeznaniach świadków M. F., J. Ż. oraz przedstawicielki uczestnika A. K.. Dowody te zasadniczo korespondowały z dowodami z dokumentów i wykazywały, że wnioskodawca (jego poprzednicy prawni) posiadali sporną służebność i wykonywali różnego rodzaju czynności związane z posadowionymi na działce urządzeniami. Zeznania A. K. oraz pismo z dnia 28 maja 2018 potwierdzały także, że wnioskodawca pozostawał zainteresowany losem należących do niego urządzeń i czynił starania o wejście na działkę celem wykonywania niezbędnych prac konserwacyjnych. Przytaczając treść art. 305⁽¹⁾ k.c., art. 49 § 1 k.c., art. 305⁽⁴⁾ k.c., art. 292 k.c. oraz art. 172 § 1 i 2 k.c. oraz art. 176 § 1 k.c., Sąd Rejonowy zważył, że wnioskodawca wykazał ciąg przekształceń podmiotowych, z których wynikało, iż jest następcą S. (...) (kolejnych przedsiębiorstw państwowych zarządzających majątkiem S. (...)), a także szeregu spółek będących właścicielem infrastruktury przesyłowej na działce (...) w M. i posiadaczami służebności. Względy związane z charakterem tego rodzaju służebności, z ich funkcjonalnym powiązaniem z działalnością przesyłową, powodują, że dla przeniesienia jej posiadania wystarczające jest wykazanie przez nabywcę przymiotu przedsiębiorstwa przesyłowego i przejęcia całego lub zorganizowanej części dotychczasowego przedsiębiorstwa, wykonującego czynności związane z eksploatacją i obsługą urządzeń przesyłowych na cudzym gruncie przy czym czynności te nie muszą indywidualnie oznaczać przenoszonych służebności, względem których przedsiębiorstwo jest podmiotem władającym. Dla wykazania przeniesienia posiadania służebności przesyłu nie jest konieczne przedłożenie dokumentów takich jak protokolarne potwierdzenie ich przekazania następcy. Jeśli wnioskodawca wykaże, że urządzenie służące do przesyłu istniało w oznaczonym miejscu (jego przebieg był trwały i nie podlegał zmianom), było wykorzystywane do przesyłu przez kolejne podmioty i działanie to jest kontynuowane, to dla udowodnienia przeniesienia posiadania służebności wystarczające jest wykazanie następstwa prawnego w stosunku do podmiotów poprzednio posiadających służebność przesyłu. W ocenie Sądu pierwszej instancji, wnioskodawca sprostował ciężarowi dowodzenia w tym zakresie, należy zatem uznać, że do czasu posiadania służebności przez wnioskodawcę należy doliczyć także czas jej posiadania przez jego poprzedników. Dla stwierdzenia, czy doszło do zasiedzenia służebności przesyłu konieczne było ustalenie, od którego momentu możliwe jest rozpoczęcie biegu terminu do zasiedzenia. Do dnia 1 lutego 1989 roku funkcjonowała w polskim porządku prawnym zasada jednolitej własności państwowej, wyrażona w art. 128 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którą socjalistyczna własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługiwała niepodzielnie Państwu, zaś w granicach swej zdolności prawnej państwowe osoby prawne wykonywały w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. W owym czasie zarówno nieruchomości, jak i postawione na niej urządzenia przesyłowe stanowiły własność Skarbu Państwa. Wyklucza to możliwość rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia służebności przesyłu (służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu), albowiem właściciel nie może zasiedzieć służebności na nieruchomości stanowiącej jego własność (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 roku, sygn. akt II CSK 551/13). Wynika to z istoty służebności, która jest prawem na rzeczy cudzej. Po dacie 1 lutego 1989 roku art. 128 k.c. otrzymał brzmienie „własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym”. Wyposażenie państwowych osób prawnych w zdolność prawną co do nabywania składników majątkowych

na własność nie doprowadziło jednak do przekształcenia przysługujących osobom prawnym uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie wymienionej ustawy. Dopiero na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, prawo zarządu, istniejące w dniu 5 grudnia 1990 roku po stronie państwowych osób prawnych w stosunku do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa, przekształciło się z mocy prawa w prawo użytkowania wieczystego, natomiast w odniesieniu do budynków - w prawo własności. Co zaś się tyczy innych składników majątkowych, w tym urządzeń przesyłowych, Sąd Rejonowy wskazał, że art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych wszedł w życie w dniu 7 stycznia 1991 roku. Do tego momentu obowiązywał art. 42 ust. 2 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, zgodnie z którym „przedsiębiorstwo gospodarujące wydzielonym mu mieniem, stanowiącym część mienia ogólnonarodowego, zapewnia jego ochronę”. Z przepisu tego wynikało wprost, że każdy składnik majątkowy przedsiębiorstwa państwowego stanowił mienie ogólnonarodowe. Na podstawie wskazanego przepisu nowelizującego skreślono z art. 42 ust. 2 zwrot „stanowiącym część mienia ogólnonarodowego” oraz skreślono art. 42 ust. 3, zgodnie z którym „przedsiębiorstwo państwowe wykonuje wszelkie uprawnienia w stosunku do mienia ogólnonarodowego będącego w jego dyspozycji, z wyjątkiem uprawnień wyłączonych przepisami ustawowymi, z zastrzeżeniem przepisów ust. 4 i 5.”. W wyniku tych zmian doszło do uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych w zakresie urządzeń przesyłowych, polegającego na przekształceniu przysługującego tym przedsiębiorstwom prawa zarządu urządzeń przesyłowych w prawo ich własności. Z tego prawa podmiotowego wynikało uprawnienie do dalszego korzystania z nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa, na których posadowione były urządzenia energetyczne. Powyższe oznaczało zdaniem Sądu, że z dniem 7 stycznia 1991 roku poprzednik prawny wnioskodawcy – przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) z siedzibą w W. stał się z mocy prawa właścicielem urządzeń przesyłowych, które przed tą datą pozostawały w jego zarządzie, w tym urządzeń posadowionych na działce (...) w M.. Uznano również, że z tym dniem przedmiotowe urządzenia weszły z mocy prawa w skład tego przedsiębiorstwa, zgodnie z art. 49 k.c. w jego ówczesnym brzmieniu. W tym samym dniu nastąpiło przejście przez Zakład (...) w W. posiadania nieruchomości – wówczas nadal należącej do S. (...) – w zakresie umożliwiającym korzystanie z należącej do Zakładu infrastruktury przesyłowej. Należy zatem przyjąć 7 stycznia 1991 roku jako datę, od której możliwy był bieg terminu zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Dla jasności, Sąd Rejonowy wskazał jeszcze, że zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2018 roku o sygn. akt III CZP 50/17 nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe - na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych - własności urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach należących do Skarbu Państwa nie spowodowało uzyskania przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającej te nieruchomości. Przesłanką zasiedzenia służebności gruntowej jest istnienie trwałego i widocznego urządzenia umożliwiającego wykonywanie służebności danego rodzaju; przepis ten odnosi się odpowiednio do służebności przesyłu. Przyjmuje się, że co do zasady urządzenie musi być wykonane przez posiadacza służebności. Urządzeniem jest „wynik celowego działania ludzkiego, uzewnętrzniony w trwałej postaci widocznych przedmiotów czy urządzeń wymagających do swego powstania pracy ludzkiej. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, wnioskodawca spełnienie tych przesłanek wykazał. Niewątpliwie słup energetyczny, jak i linia napowietrzna biegnące przez działkę uczestnika stanowią urządzenie, które jest zarówno widoczne, jak i trwałe, skoro znajdują się w tym miejscu od przeszło pięćdziesięciu lat. Urządzenia te zostały wykonane przez poprzednika prawnego wnioskodawcy. Wyjaśnienia wymagała kwestia charakteru posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej. Posiadanie to należy odróżnić od posiadania prowadzącego do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. W przypadku posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Władanie nieruchomością w zakresie służebności gruntowej należy kwalifikować jako posiadanie zależne. W przypadku zasiedzenia służebności przesyłu władanie nieruchomością ogranicza się do części nieruchomości na której postawione są słupy oraz do tak zwanego pasa technologicznego. W ocenie Sądu, wnioskodawca wykazał, że on i jego poprzednicy prawni w sposób ciągły wykonywali czynności do jakich byłiby uprawnieni, gdyby przysługiwała im służebność przesyłu ustanowiona na przedmiotowej nieruchomości. Czynności te sprowadzały się dokonywania przeglądów, konserwacji, wykonywania napraw i remontu linii. Uczestnik nie zdołał skutecznie wykazać, że wnioskodawca nie wykonywał tych czynności. Świadek J. Ż. zeznał, że w czasie gdy dzierżawił działkę, otrzymał pismo od poprzednika prawnego wnioskodawcy w

przedmiocie wyrażenia zgody na wejście na działkę. W okresie 2013-2016 roku (...) wyraził zgodę na wejście na działkę osób, które dokonać miały wycięcia gałęzi zagrażających linii. Zgody na wejście na działkę nie wyrażała jedynie w latach (...) A. K., jak i obecny uczestnik postępowania. Nie jest to jednak istotne dla rozważania wymogu nieprzerwanego posiadania służebności, albowiem przy przyjęciu dobrej wiary poprzednika prawnego wnioskodawcy, do zasiedzenia służebności doszło już w 2011 roku, a więc w okresie, gdy nikt nie kwestionował prawa poprzedników wnioskodawcy do wchodzenia na teren działki w celu wykonywania czynności związanych z obsługą i eksploatacją linii przesyłowych. Sporna w niniejszej sprawie była kwestia dobrej lub złej wiary wnioskodawcy. Sąd Rejonowy podkreślił, że o dobrej lub złej wierze posiadacza decyduje chwila uzyskania posiadania, natomiast późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę i na długość okresu niezbędnego do zasiedzenia. Należało zatem zbadać stan świadomości poprzednika prawnego wnioskodawcy w chwili objęcia władztwa nad nieruchomością, zaś okoliczności dotyczące tego w jakiej wierze nieruchomość posiada wnioskodawca pozostają irrelevantne dla kwestii zasiedzenia. Chodzi tu jednak nie o dobrą wiarę podmiotu, który posiadał nieruchomość w latach 60, gdy zbudowano urządzenia przesyłowe, a o dobrą wiarę tego z poprzedników prawnych wnioskodawcy, który posiadał nieruchomość w czasie, gdy doszło do przekształceń własnościowych prowadzących do tego, że właścicielem urządzeń przesyłowych stała się inna osoba, niż będąca właścicielem działki, na której były one umieszczone. Innymi słowy należy badać dobrą wiarę poprzednika prawnego wnioskodawcy w dniu 7 stycznia 1991 roku – na początku okresu posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności. Sąd Rejonowy wskazał, że skoro uczestnik podnosił złą wiarę poprzednika prawnego wnioskodawcy, musiał ten fakt udowodnić zgodnie z regułą art. 6 k.c. W ocenie Sądu uczestnik nie zdołał sprostać temu obowiązkowi. W dobrej wierze jest ten, kto ma usprawiedliwione okolicznościami podstawy do przypuszczenia, że przysługuje mu określone prawo do władania rzeczą, jakie faktycznie wykonuje. Ustawodawca, dokonując zmian, które doprowadziły do nabycia przez poprzednika prawnego wnioskodawcy własności infrastruktury przesyłowej, nie nałożył na właścicieli tej infrastruktury obowiązku zwrócenia się do S. (...) (właściciela nieruchomości) o prawne uregulowanie kwestii korzystania z gruntu na potrzeby prowadzonej działalności przesyłowej. Pomimo przekształceń, właścicielem gruntu pozostawał S. (...), a przedsiębiorstwo przesyłowe (wówczas Zakład (...)) posiadało formę przedsiębiorstwa państwowego. Nie zostało wykazane, aby S. (...) wyraził w jakiegokolwiek formie sprzeciw wobec dalszego korzystania z nieruchomości w celu obsługi infrastruktury przesyłowej przez Zakład (...). Wszystkie te okoliczności zdaniem Sądu wskazywały na to, że poprzednik wnioskodawcy mógł mieć uzasadnione okolicznościami przeświadczenie, że wraz z prawem własności elementów linii przesyłowej nabył uprawnienie do korzystania z gruntów zajętych pod ich budowę, w zakresie niezbędnym dla prowadzonej działalności. Ponadto dobra wiara poprzednika prawnego wnioskodawcy była uzasadniona świadomością, że przedmiotowe urządzenia przesyłowe zostały zainstalowane w ramach realizacji zadań państwowych na nieruchomości S. (...) i za jego zgodą oraz że były przekazywane kolejnym podmiotom prowadzącym działalność przesyłową bez żadnego sprzeciwu. Sąd Rejonowy uznał zatem, że uczestnik nie obalił wynikającego z art. 7 k.c. domniemania dobrej wiary i przyjął, że władanie przez Zakład (...) w W. działką nr (...) w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu od dnia 7 stycznia 1991 roku było posiadaniem w dobrej wierze. Posiadanie to nie zostało przerwane, toteż uznać należy, że termin zasiedzenia służebności upłynął w dniu 8 stycznia 2011 roku. Ponieważ termin zasiedzenia upłynął po wprowadzeniu do kodeksu cywilnego instytucji służebności przesyłu, uznać należy, że doszło do zasiedzenia właśnie służebności przesyłu. W takim stanie rzeczy należało oddalić pierwsze żądanie ewentualne stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu. O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 k.p.c., gdyż w jego ocenie brak było w niniejszej sprawie podstaw, by zasądzać na któregokolwiek z uczestników zwrot kosztów postępowania od drugiego uczestnika.

W apelacji od powyższego postanowienia, uczestnik postępowania zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego w postaci przepisów art. 292 i art. 176 § 1 w zw. z art. 285 i art. 352 w zw. z art. 305¹ w zw. z art. 1 pkt 2 i art. 5 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw - wyrażające się w uznaniu, że do okresu zasiedzenia przez poprzednika prawnego wnioskodawcy służebności przesyłu podlega zaliczeniu okres posiadania odpowiadającej jej treści służebności gruntowej, mimo braku ustalenia po stronie poprzedników prawnych wnioskodawcy prawa własności jakiegokolwiek nieruchomości władnącej, której użyteczność taka służebność gruntowa miałaby zwiększać;

2. naruszenie prawa materialnego w postaci art 6 k.c. – polegające na bezpodstawnym przypisaniu uczestnikowi postępowania ciężaru wykazania faktu, że wnioskodawca nie wykonywał czynności w postaci przeglądów, konserwacji, napraw i remontów linii energetycznej, podczas gdy to wnioskodawca wywodził z nich korzystne dla siebie skutki prawne, wobec czego na nim spoczywał ciężar ich wykazania;

3. sprzeczność z zebrany materiał ustalenia, że wnioskodawca w przyjętym okresie zasiedzenia w sposób ciągły, bez wiedzy i zgody właściciela działki nr (...) wykonywał czynności składające się na treść służebności przesyłu, mimo braku ustalenia jakichkolwiek konkretnych czynności w tym zakresie faktycznie realizowanych w ten sposób na spornej nieruchomości od dnia 7 stycznia 1991 r. oraz wbrew zeznaniom J. Ż., M. F. i A. K., dowodzącym każdorazowego ubiegania się właściciela sieci o zgodę właściciela działki;

4. naruszenie prawa procesowego i materialnego w postaci art. 233 § 1 w zw. z art. 234 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 7 oraz art. 172 § 2 i art. 176 § 1 zd. drugie w zw. z art. 245 § 1 w zw. z art. 158 k.c - polegające na bezkrytycznym uznaniu domniemania dobrej wiary (art. 7 k.c.) poprzednika prawnego wnioskodawcy co do wykonywania służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, podczas gdy całokształt towarzyszących mu okoliczności wskazywał, że profesjonalny przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub przy zachowaniu wymaganej staranności powinien był wiedzieć, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu;

5. przepisu postępowania w postaci art. 520 § 2 k.p.c. - polegające na oddaleniu wniosku uczestnika postępowania o zasądzenie od strony przeciwnej zwrotu kosztów postępowania, podczas gdy sprzeczność interesów stron, uwzględnienie tylko jednego z trzech roszczeń wnioskodawcy oraz wymuszający podjęcie wielowątkowej obrony wobec braku precyzji w sformułowaniu żądań (brak wskazania dat i beneficjentów postulowanego zasiedzenia) uzasadniał zastosowanie tego przepisu na korzyść uczestnika.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w części dotyczącej pkt II i III, przez orzeczenie o oddaleniu wniosku oraz o zasądzeniu od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego oraz o zasądzeniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, mających uzasadnienie w zebrany w sprawie materiale dowodowym oraz przyjął za swoje dokonane w sprawie wywody prawne, które zasługują na aprobatę, bez potrzeby ich ponownego przytoczenia.

Przechodząc więc bezpośrednio do oceny prawnej wniesionej apelacji i jej zarzutów, odnosząc się do jej pierwszego zarzutu, tj. naruszenia prawa materialnego w postaci przepisów art. 292 i art. 176 § 1 w zw. z art. 285 i art. 352 w zw. z art. 305¹ w zw. z art. 1 pkt 2 i art. 5 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, poprzez uznanie, że do okresu zasiedzenia przez poprzednika prawnego wnioskodawcy służebności przesyłu podlega zaliczeniu okres posiadania odpowiadającej jej treści służebności gruntowej, mimo braku ustalenia po stronie poprzedników prawnych wnioskodawcy prawa własności jakiegokolwiek nieruchomości władnącej, której użyteczność taka służebność gruntowa miałyby zwiększać, z argumentacją tą nie sposób się zgodzić. Dopuszczalne jest przed prawnym uregulowaniem służebności przesyłu nabycie przez zasiedzenie przez podmiot prowadzący przedsiębiorstwo służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Ustanowienie jak i stwierdzenie na rzecz przedsiębiorcy w drodze zasiedzenia takiej służebności nie wymaga oznaczenia nieruchomości władnącej (uchwała SN z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, wyrok SN z dnia 12 grudnia 2008 r., III CSK 389/08; postanowienie SN z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11, wyd./el. Lex nr 1218193). Ustanowienie służebności przesyłu następuje na rzecz przedsiębiorcy, a jej nabycie w drodze zasiedzenia następuje przez przedsiębiorcę, a nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej lub przez takiego właściciela. Przy instytucji przesyłu kategoria "nieruchomości

władnącej" w ogóle nie występuje. Oznaczenie takiej nieruchomości jest, więc dla ustanowienia lub nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu niepotrzebne.

Za chybiony należało uznać też zarzut naruszenia art. 6 k.c. mający polegać na przypisaniu uczestnikowi ciężaru wykazania wykonywania czynności przeglądów i konserwacji, gdy w rzeczywistości zarzut ten dotyczy słusznego przerzucenia na uczestnika ciężaru obalenia domniemania dobrej wiary wnioskodawcy, o której będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Zarzut ten łączy się również z podnoszeniem sprzeczności z zebraniem materiałem dowodowym. Domniemania prawne zmieniają rozkład ciężaru dowodu określony w art. 6 k.c. Na stronie, która kwestionuje wniosek domniemania, spoczywa ciężar dowodu. Domniemanie przewidziane, więc w art. 7 k.c. jest wiążące dla sądu orzekającego (art. 234 k.p.c.), aż do czasu, gdy strona związana ciężarem dowodu udowodni złą wiarę. Domniemanie dobrej wiary może być obalone, ponieważ art. 7 k.c. nie wyłącza takiej możliwości. Obalenie domniemania nastąpi tylko w przypadku udowodnienia przez przeciwnika (w tym wypadku uczestniczkę) przeciwieństwa, tj. istnienia złej wiary. Nie wystarczy dowód przeciwny, tj. wykazanie, że dobra wiara może budzić wątpliwości, innymi słowy - że zainteresowany jej nie udowodnił. Właśnie, bowiem ze względu na domniemanie sąd - bez dowodu - musi przyjmować istnienie dobrej wiary (zob. postanowienie SN z dnia 18 sierpnia 2017 r., IV CSK 609/16, wyd./el. Lex nr 2372558). Ponadto, powyższy zarzut stanowi w istocie wyłącznie polemikę z treścią zaskarżonego rozstrzygnięcia. Sąd pierwszej instancji słusznie przyjął, że wnioskodawca należycie wykazał, iż w jego poprzednicy w sposób ciągły wykonywali przeglądy, konserwację, naprawę i remonty linii. Brak zgody A. K. i obecnego w postępowaniu uczestnika pozostawał bez znaczenia, skoro termin zasiedzenia służebności upłynął w 2011 roku, a więc przed nabyciem przez nich nieruchomości. Jednakże również w późniejszym terminie właściciel wyrażali zgodę na określone czynności dotyczące linii energetycznej (fakt ten potwierdził świadek M. F., który zgodził się na wycinanie gałęzi, tak aby nie dotykały linki w latach od (...);(...)).

Za nietrafną należało uznać też argumentację odnośnie naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 234 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 7 oraz art. 172 § 2 i art. 176 § 1 zd. drugie w zw. z art. 245 § 1 w zw. z art. 158 k.c. - polegające na przyjęciu domniemania dobrej wiary (art. 7 k.c.) poprzednika prawnego wnioskodawcy co do wykonywania służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Zgodnie z poglądem określonym mianem tradycyjnego, zawarte w przepisach kodeksu cywilnego w tym w szczególności w art. 172 i 231 k.c. pojęcie „dobrej wiary” posiadacza odnosić należy do przekonania, że służy mu stosowne uprawnienie do władztwa nad rzeczą. Dominującym jest obecnie stanowisko, że pojęcie dobrej wiary ma znaczenie subiektywne (zob. uchwała siedmiu sędziów SN – zasada prawna z dnia 6 grudnia 1991r OSNCP 1992 nr 4 poz. 48). Ponadto, rozumienie pojęcia „dobrej wiary” w sensie tradycyjnym nie wyklucza w pewnych sytuacjach, traktowania posiadacza w złej wierze, tj. takiego, który wiedział lub był powinien wiedzieć, że nie jest właścicielem, na równi z posiadaczem w dobrej wierze, jeżeli przemawiają za tym, że względu na szczególne okoliczności, zasady współżycia społecznego (wyrok SN z dnia 20 maja 1997r II CKN 172/92 OSN 1997 nr 52 poz. 196). Rozstrzygającym momentem dla oceny dobrej, czy złej wiary posiadania jest data uzyskania posiadania. Późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tą ocenę i w konsekwencji na długość okresu niezbędnego do tego pierwotnego sposobu nabycia prawa rzeczowego (postanowienie SN z 25 czerwca 2003r III CZP 35/03, post. SN z 17 grudnia 2010 III CSK 57/10). Zasadnicze znaczenie dla oceny czy w przedmiotowej sprawie wnioskodawca postępowania był posiadaczem w dobrej wierze ma fakt, że linie elektroenergetyczne zostały wybudowane na nieruchomości należącej do S. (...), a poprzednicy prawni, którzy przyjęli do eksploatacji te linie elektroenergetyczne byli przedsiębiorstwem państwowym. W takim przypadku istnieje podstawa do przyjęcia, że organ zarządzający Zakładem (...) przed jego uwłaszczeniem mieniem S. (...)wiedział, że zarówno urządzenia jak i działka (...) stanowią własność państwową, a zatem linie elektroenergetyczne, którymi zarządza, eksploatuje zgodnie z prawem. Miał też wiedzę co do tego, iż z dniem (...) r. został uwłaszczony mieniem państwowym, a tym samym, że z tą datą przedmiotowe urządzenia weszły ex lege, w skład jego przedsiębiorstwa (art. 49 k.c.). Utrwalonym jest pogląd, akceptowany również przez Sąd Okręgowy, według którego wejście przez przedsiębiorstwo przesyłowe w posiadanie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w związku z uwłaszczeniem przedsiębiorstw państwowych, może uzasadniać przyjęcie dobrej wiary. Pogląd ten zasługuje na uznanie, skoro przedsiębiorstwo państwowe w chwili objęcia służebności w posiadanie wiedziało, że urządzenia przesyłowe, z których korzysta, bez sprzeciwu S. (...), jako ich właściciela, zostały zbudowane na nieruchomości S.

(...), za zgodą właściciela, a zatem, ich budowa i korzystanie z nich było legalne, niewymagające żadnych dodatkowych czynności cywilnoprawnych czy administracyjnych. Uczestnik postępowania przedłożył dokumenty, które wskazują, że budowa i eksploatacja urządzeń przesyłowych na nieruchomości należącej obecnie do wnioskodawców była legalna. Rozstrzygającym momentem dla oceny dobrej czy złej wiary jest natomiast data uzyskania posiadania, tym samym czyniąc późniejsze zmiany świadomości irrelevantnymi, jak słusznie przyjął to Sąd pierwszej instancji (postanowienie SN z 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13, wyd./el. Legalis nr 1061836). W tych okolicznościach przedsiębiorstwo przesyłowe po jego uwłaszczeniu na infrastrukturze przesyłowej, korzystając nadal w tym samym zakresie, z nieruchomości S. (...), mogło pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że nie narusza prawa właściciela gruntu. Uwłaszczenie majątkiem Zakładu (...) nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990r na podstawie art. 2 ust.1 ustawy z dnia 29 września 1990r o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości i od 6 grudnia 1990r należy liczyć początek biegu zasiedzenia prawa odpowiadające treści służebności przesyłu.

Wobec tych rozważań, dezaktualizacji uległ ostatni z zarzutów dotyczący nieuwzględnienia wniosku o zasądzenie kosztów postępowania, skoro wobec oddalenia apelacji, jego uwzględnienie mogłoby jedynie nastąpić na niekorzyść strony skarżącej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc, oddalił apelację.

(...)